

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Łubelska Nr. 51.

## Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 15 b. m. Na froncie wschodnim. Wojska tureckie zdobyły wczoraj po południu wieś Vadem, ostatnią miejscowość, jaką nieprzyjaciel posiadał jeszcze na południe od Seretu. Na południowym skrzydle frontu arcyks. Józefa Rosjanie i Rumuni wykonali kilka silnych ataków na zdobyte w ostatnich dniach przez nas pozycje na północ od doliny Susita. Atakujący zostali wszędzie odparci. Dalej na północ nic nowego.

Na froncie włoskim i bałkańskim: Na froncie dolomitów wojska nasze ub. nocy wysadziły w powietrze pod Wielkim Lagaznow grupę skał na południowej stronie między naszymi i nieprzyjacielskimi pozycjami. Przedsięwzięcie w zupełności się udało; głęboka przepaść dzieli obecnie nas i przeciwnika. Na froncie Karsu chwilami więcej ożywiona akcja artyleryjska.

Na bałkańskim: bez zmiany.

## Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 15 b. m. Na froncie francuskim: Na północ od Somme trwa żywy ogień armatni. Natarcia patroli nieprzyjacielskich odparto. Nasze oddziały wywiadowcze przywiodły jeńców i karabiny maszynowe.

Na froncie wschodnim: Na północ od doliny Susity wojska nieprzyjacielskie zantakowały nowozdobycie przez nas pozycje, lecz zostały wszędzie odparte. Na południu op Seretu zdobyto Vadeni.

Na froncie macedońskim bez zmiany.

## Rząd i armja

—X—

Sobotnie zgromadzenie w Klubie Narodowym przy współudziale wszystkich grup niepodległościowych było pierwszą manifestacją na rzecz rządu polskiego. Rząd silny, pełen autorytetu na wewnątrz jak i na zewnątrz, karność względem niego, pragnienie poparcia wszystkich jego poczynań — budowanie armji polskiej, jako pierwsze zadanie rządu, — oto zgodne hasła wszystkich przemówień, jakie 'słyszeliśmy na sobotniem zebraniu. Uznanie rządu i potrzeby armji, to zasadniczy i dominacyjny ton deklaracji złożonych przez przedstawicieli stronnictw politycznych, które poniżej drukujemy.

Na jeden wysoce charakterystyczny rys sobotniego zebrania należy zwrócić baczną uwagę. Oto w przemówieniach niektórych mówców wyczuć można było wyraźnie ton żalu i goryczy, że nie całe społeczeństwo polskie solidaryzuje się w tej ważnej chwili z pierwszym rządem polskim. Z drugiej strony jednak wyrażano zgodne nadzieje, że rząd ten nakaze sobie należne posłuszeństwo i posłuch. Cierpliwość większości społeczeństwa, opowiadającej się po stronie rządu, zdaje się być wystawioną na ciężką próbę. Budzi się już nie tylko żal, lecz gniew i jakaś zawziętość, przeciw tym żywiołom, które bałamucąc i usypiając społeczeństwo hasłami oportunistycznym, bierność i neutralności, w chwili, gdy państwo polskie ze sfery hasań i idei staje się realną rzeczywistością, nie tylko uprawiają bierny opór, obstrukcję, ale, jak dowodzą pewne oznaki, zechcą się przeciwstawić rządowi, dlatego, że oni w nim nie zasiadają. Zjawisko powyższe, budzenie się w masach reakcji przeciw żywiołom anarchizującym i burzycielskim, uważać należy za objaw zdrowego instyktu narodowego, który domaga się organizowania własnych ośrodków państwowego życia.

Fakt powyższy nie znalazł wprawdzie wyrazu w deklaracjach stronnictw, ale dał się wyczuć w przemówieniach i jest przedmiotem rozmów. Społeczeństwo dość ma polityki wicherzenia i demagogji, żąda pozytywnej pracy dla przyszłości.

## Deklaracja Radomskiego Koła Ligi Państwowości Polskiej

Złożona na zgromadzeniu publicznem w Klubie Narodowym w Radomiu w dniu 13 stycznia r. 1917.

Zawiązaną w stolicy kraju tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego witamy jako Rząd Polski, który Narod nasz prowadzić ma śród huraganu wy-

## Powitanie Rady Stanu na Zamku Królewskim

Warszawa W niedzielę w południe odbyło się na zamku Królewskim powitanie członków Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego przez gen. - gubernatorów: gen. v. Beselera i gen. zbroj. mistrza Kuka, jako przedstawicieli państw i rządów c. niemieckiego i c. k. austriacko-węgierskiego.

Zamek był udekorowany flagami niemiecką, austriacką, węgierską i polską.

Już na godzinę przed terminem, plac Zamkowy zaczął zapełniać się publicznością, która chciała przyjrzeć się zjawidwu członków Rady Stanu. Oprócz nich przybywali na Zamek liczni przedstawiciele władz niemieckich i austriacko-węgierskich.

Po prawej stronie estrady, przystrojonej roślinami, stanął sztab gen.-gubernatora Beselera, a obok urzędnicy niemieckiego zarządu cywilnego z trzema niemieckimi komisarzami rządowymi przy Tymczasowej Radzie Stanu, hr. Hugo-nem Lerchenfeldem i jego dwoma zastępcami, hr. Hutten-Czapskim i p. Józefem Żychlińskim na czele. Po lewej stronie estrady uszeregowali się oficerowie i urzędnicy c. i k. generał-gubernatorstwa wojskowego w Polsce, przedstawiciele komendy Legjonów w Warszawie, hr. Szeptycki i pułkownik Sikorski, a na czele austro-węgierski komisarz rządowy, radca tajny Jan bar. Konopka i jego zastępcy: radca dworu dr Ignacy Rosner i starosta p. Stefan Iszkowski.

Byli obecni również zaproszeni specjalnie przedstawiciele instytucji publicz-

nych polskich, wśród nich rektorowie obu wyższych uczelni naszych dr Brudziński i inż. Patschke, vice-prezes Rady Miejskiej dr Zawadzki, burmistrz Drzewiecki i inni.

Członkowie Rady Stanu stanęli na-wprost estrady pośrodku sali.

Pierwszy przemówił do zebranych gen. gub. v. Beseler, następnie gen. gub. Kuk. Imieniem Rady Stanu przemówił p. Wacław Niemojowski po polsku, powtórzoną następnie po niemiecku przez p. Mikułowskiego-Pomorskiego.

Następnie gen. gub. Beseler imieniem monarchów Niemiec i Austro - Węgier ogłosił Radę jako otwartą. Poczem radca tajny bar. Konopka naznaczył pierwsze posiedzenie Rady Stanu na dzień dzisiejszy w południe w pałacu Krasin-skich.

Gen.-gubernatorowie przedstawili następnie Radzie Stanu komisarzy rządowych, poczem hr. Lorchenfeld i radca tajny Konopka doręczyli członkom Rady Stanu dokumenty nominacyjne w futerałach karmazynowych.

Komisarze rządowi przedstawili poszczególne członków Rady Stanu gen.-gubernatorom, którzy przez czas dłuższy rozmawiali zarówno z nimi, jak i z innymi obecnymi na uroczystości.

„Kurjer Polski“ donosi: Według krążących pogłosek, przyjdum Rady Stanu ukształtuje się w sposób następujący: marszałkiem koronnym będzie Wacław Niemojowski, wice-marszałkiem — prof. Mikułowski - Pomorski, sekretarzem — p. Artur Śliwiński.



skiego z r. 1831 i przedstawiać się ma: Na tarczy czerwonej (ponsowej, nie zaś karmazynowej) przedzielonej przez pół, na połowie lewej (od widza) orzeł biały z podniesioną nieco głową, ukoronowaną, zwróconą w lewo (od widza), z wysoko podniesionymi skrzydłami i rozstawionymi szponami bez żądych w nich gołę; korona, dziób i szpony—złote. Na drugiej połowie tarczy, na polu również czerwonym, jeździec zbrojny na koniu białym, zwrócony w lewo (od widza); zbroja całkowita—w podniesionej prawicy miecz, na ramieniu lewym tarcza z krzyżem podwójnym, czaprak długi o trzech zębach, czerwony. Nad tarczą cała wielka korona stanisławowska“.

Opinia ta jest najzupełniej zgodna z uchwałą sejmową z r. 1831, którą znieść lub zmienić mógłby tylko nowy akt przyszłego sejmku niepodległego Państwa Polskiego.

## Z życia prowincji.

(Korespondencja „Gazety Radom.“)

### Garbatka w styczniu.

Dzień Trzech Króli w naszej wsi wyróżnił się od szarych dni codziennego życia. W dniu tym, niedawno otworzona placówka kultury polskiej, Szkoła Ludowa urządziła dla swej uczącej się dziatwy, niewidzianą tu rzecz: „Choinkę“. Spieszyła dziatwa, by pod kierownictwem swego nauczyciela, p. Czapińskiego i panny Leokadij Siedleckiej, nauczycielki, wykonać swój deklamacyjno-wokalny popis ku własnemu, jak również całej miejscowej i okolicznej starszej ludności, zadowoleniu.

Były i popisy tańca w ładnych krakowskich kostjumach.

Wszystko odbyło się składnie i ład.

## Emil Raczyński w Radomiu

Zakład siodlarsko rymarski

ul. Warszawska № 11.

Po dłuższej przymusowej nieobecności w kraju, zawiadamia szanowną klientelę, że poszukuje pracy wszelkiej w zakres swej specjalności wchodzącej. Wykonuję roboty siodlarskie, rymarskie, tapicerskie, buduję i odnawiam karety, landa, powozy, bryczki i inne ekwipaże.

541—3

nie, za co należy się usnanie i słowa zachęty na przyszłość kierownikom szkoły.

Nadmienić wypada, że nauka odbywa się regularnie w dzień dla dzieci, a wieczorem dla starszych, ce jest z dużym pożytkiem dla mieszkańców okolicznych wsi.

Religję wyktada w szkole ks. St. Liszewski, proboszcz parafji z Gródka. *B. Skrzyński.*

## TELEGRAMY

### Możliwości pokojowe.

Nowy Jork (BK) „Ewensup Post“ donosi z dobrze poinformowanej strony, że w kołach miarodajnych panuje pogląd, iż odpowiedź koalicji do Wilsona nie zamyka jeszcze drogi do dalszych możliwości pokoju. Prezydent prześle notę oficjalnie Niemcom, następnie oczekiwał będzie z Berlina dalszych propozycji.

### Wyjazd posłów neutralnych z Bukaresztu.

Berlin. (BK.) B. Wolffa donosi: Rządy neutralne, które mają dyplomatycznych przedstawicieli w Bukareszcie, proszono o odwołanie ich ponieważ po wyjściu rządu rumuńskiego z Bukaresztu, po zajęciu twierdzy i ustanowieniu rządu wojskowego, niema terenu dla wykonywania funkcji dyplomatycznych. Posłowie neutralni opuścili Bukareszt 13 bm. Rozszerzanie w prasie nieprzyjacielskiej wiadomości o wydaleniu posłów i ironiczne komentarze pozbawione są wszelkiej podstawy.

### Sytuacja w Grecji

Medjolan „CARRIERE“ donosi z Aten, że postowie koalicji ustalili wraz z rzą-

dem greckim szczegóły, dotyczące prze prowadzenia zawartych w ultimatum gwarancji militarnych i przewidzianej kary. Przesuwanie wojsk i materjałów trwa dalej. Rząd gotów jest zgodzić się na ponowne wprowadzenie kontroli, jedynie dla celów wojskowych, żąda zaś zniesienia blokady. Wyspa Kytera ma być obsadzona przez wojska anglo-francuskie i wenezelistów.

### Hr. Czernin chory

Wiedeń (BK) Minister spraw wewnętrznych hr. Czernin zachorował obłożnie. Ces. Karol złożył mu wczoraj półgodzinną wizytę.

### Tragiczny wypadek

Lwów. (BK) Małżonka komendanta miała, Olga Riml, która w czasie świąt Bożego Narodzenia zraniona została skutkiem nieostrożnego obchodzenia się syna z rewolwerem, zmarła wczoraj w nocy.

## Ogłoszenia.

### !! Zarobek dzienny 20—30 kor. !!

We wszystkich miastach i wsiach Galicji i Królestwa Polskiego poszukiwani Agenci i Agentki, także inwalidzi (bez względu na wiek), do rozprzedaży bardzo pokupnego artykułu.

Zygmunt Taubler, Kraków—Podgórze, ul. Rejtana 10 parter. 544—1

Poszukuję pracy, wchodzącej w zakres buchalterji, korespondencji, pisania na maszynie itp. na miejscu lub w domu w godzinach popołudniowych. Oferty dla „Praca“ w Redakcji. 542—3

### OSTRZEŻENIE

Zginęła premjówka I emisji serji 14617 № 6, ostrzega się przeto obecnego posiadacza, aby ujawnił tym komu jest wiadomy obecny przywłaszczyciel, w przeciwnym razie ten-że będzie ogłoszony z imienia i nazwiska. Odośne władze są powiadomione o zaginięciu premjówki. **Błędowscy.** 543—3

**Massalska Stanisława z Radomia,** ul. Piaski № 8, prosi pana Józefa Kwietniewskiego, zamieszkałego we wsi Staryna, około Mińska Litewskiego, o wiadomość o pani Annie Mazurkiewicz, żonie kolejarza z Radomia i Jej dzieciach. Pisma polskie i rosyjskie upraszam o przedruk niniejszego. 537—2

# LOSY

5-ej klasy 37-ej Król. Węgierskiej Loterji, której ciągnięcie odbędzie się jeszcze w bieżącym miesiącu, są do nabycia i odnowienia w Głównej

Agenturze Król. Węg. Loterji na Królestwo Polskie

M. MORAJNE I S-ka

Radom, Lubelska 31 vis-a-vis cerkwi, w lokalu po „Złotym Ulu“.

UWAGA: Losy naszej agentury zaopatrzone w czerwony okrągły stempel, jak odbity obok.

Główna Agentura przy wygranych zachowuje absolutną dyskrecję, co do osobistości grających.

